

**STANOWISKO
KRAJOWEJ RADY SĄDOWNICTWA**

z dnia 8 stycznia 2013 r.

w przedmiocie komentarzy dotyczących ustnego uzasadnienia wyroku ogłoszonego przez sędziego Igora Tuleyę w sprawie oskarżonego kardiochirurga Mirosława G.

Krajowa Rada Sądownictwa przypomina, że rolą sądu jest wymierzanie sprawiedliwości i uzasadnianie orzeczeń w taki sposób by były one jasne i zrozumiałe nie tylko dla stron, ale również dla opinii publicznej.

W sytuacji ujawnienia przez sąd w trakcie rozpoznawania sprawy okoliczności wskazujących na nadużycie prawa, sąd ma nie tylko prawo ale wręcz ustawowy obowiązek wynikający z art. 19 k.p.k. informować o takich nieprawidłowościach i wskazywać na kontekst w jakim toczyło się postępowanie. Sędzia rozstrzygający daną sprawę w oparciu o akta i na podstawie przeprowadzonych dowodów posiada pełne podstawy do formułowania ocen i wyprowadzania wniosków znajdujących odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym.

W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że sąd ma obowiązek odrzucić dowody zebrane niezgodnie z zasadami procedury. W konsekwencji w każdej sprawie niezbędna jest ocena przez sąd przeprowadzonych dowodów i sposobu ich zbierania. W przekonaniu Krajowej Rady Sądownictwa sędzia Igor Tuleya w ustnym uzasadnieniu wydanego orzeczenia nie naruszył norm wynikających z przepisów prawa ani też z zasad etyki obowiązujących sędziego. W demokratycznym państwie prawa można oczywiście nie zgadzać się z treścią uzasadnienia, podnosić merytoryczne argumenty czy komentować jego treść. Dyskredytowanie jednak sędziego czy potępienie go za to, że wykonuje swoje obowiązki jest działaniem nie do zaakceptowania przez Krajową Radę Sądownictwa.